



MINISTER  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Warszawa, 23 lutego 2016 r.

DTD.II.054.8.2016.MK.1

NK: 18855 /16

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
wpłynęło dn. 25.02.16  
nr 928 podpis M

GABINET MARSZAŁKA SENATU

25.02.16.

wpłynęło dn. 25.02.16.  
nr 779 podpis [signature]

Pan

Stanisław Karczewski

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

*Stanowienie Pana Marszałka*

W związku z pismem nr BPS/043-08-79/16, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Roberta Dowhana podczas 8. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2016 r. w sprawie zniesienia obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania w terenie zabudowanym podczas normalnej przejrzystości powietrza, poniżej przedstawiam następujące stanowisko.

Na wstępie uprzejmie wskazuję, że kwestię używania świateł mijania przez kierujących pojazdami reguluje ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, z późn. zm.). Zgodnie z art. 51 ust. 1 przywołanej ustawy, kierujący pojazdem jest obowiązany używać świateł mijania podczas jazdy w warunkach normalnej przejrzystości powietrza. Natomiast przepis art. 51 ust. 2 stanowi, że czasie od świtu do zmierzchu w warunkach normalnej przejrzystości powietrza, zamiast świateł mijania, kierujący pojazdem może używać świateł do jazdy dziennej.

Należy zwrócić uwagę, że kwestia obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania w ciągu dnia wywołuje ożywioną dyskusję, zarówno w Polsce, jak i w innych państwach Unii Europejskiej. W odniesieniu do tego zagadnienia występują głosy zarówno popierające, jak i przeciwnie idei obowiązkowego używania świateł w dzień. Ze względu na dyskusję na forum krajowym po wprowadzeniu tego obowiązku, szczegółowe opracowania w kwestii używania świateł mijania przedstawił Instytut Transportu Samochodowego. Przeprowadzone badania wykazały, że rozwiązanie to korzystnie wpływa na bezpieczeństwo ruchu drogowego, powodując trwałą spadek zagrożenia w dzień w grupie wypadków, na którą to rozwiązanie mogło mieć wpływ.

W odniesieniu do tej problematyki, warto również powołać analizę naukową sporządzoną przez prof. dr hab. inż. Wojciecha Żagana z Politechniki Warszawskiej, który jest uznanym ekspertem w tematyce techniki świetlnej. Zgodnie z tą analizą, pojazd z włączonymi światłami mijania jest lepiej widoczny, co należy rozumieć jako możliwość jego wcześniejszej identyfikacji. Konkluzja analizy jednoznacznie wskazuje, że prawny obowiązek używania świateł podczas jazdy w dzień jest słusznym i uzasadnionym rozwiązaniem zmniejszającym zagrożenie wypadkami w ruchu drogowym i powinien być utrzymany. W opinii prof. Żagana, nie występują negatywne skutki tego rozwiązania dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, środowiska, ani dla innych istotnych sfer życia.

Należy wskazać również, że *dyrektywa Komisji 2008/89/WE z dnia 24 września 2008 r. zmieniająca, w celu dostosowania do postępu technicznego, dyrektywę Rady 76/756/EWG dotyczącą instalacji urządzeń oświetleniowych oraz sygnalizacji świetlnej na pojazdach silnikowych i ich przyczepach* wprowadziła, od dnia 7 lutego 2011 r., w przypadku pojazdów o kategorii M<sub>1</sub> i N<sub>1</sub> (samochody osobowe i dostawcze) oraz od dnia 7 sierpnia 2012 r., w przypadku pojazdów innych kategorii, obowiązek wyposażania nowo produkowanych pojazdów w światła do jazdy dziennej, automatycznie włączane przy uruchomieniu pojazdu. Komisja Europejska uznała przy tym, że przy zróżnicowanym stosunku poszczególnych krajów do wprowadzania powszechnego obowiązku jazdy w włączonymi światłami mijania, nie zachodzi konieczność zalecania tego rozwiązania, ponieważ przyjęta *dyrektywa 2008/89/WE* pozwoli w ciągu kilku, czy kilkunastu lat doprowadzić do sytuacji, w której większość pojazdów poruszających się po drogach będzie wyposażona w światła do jazdy dziennej.

Mając na względzie przedstawione wyżej argumenty, wyrażam opinię, iż ustawowy obowiązek używania światel mijania albo światel do jazdy dziennej, podczas jazdy w warunkach normalnej przejrzystości powietrza, w czasie od świtu do zmierzchu – również w obszarze zabudowanym – jest właściwym rozwiązaniem i powinien zostać utrzymany.

  
Z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmaj  
Podsekretarz Stanu